

Syryjska opozycja prowokowała interwencję wojskową

15 grudnia 2013

Grupa inspektorów ONZ ds. broni chemicznej w Syrii wykorzystała w swojej pracy nagranie rosyjskiej dziennikarki telewizyjnej Anastazji Popowej, zrobione na miejscu ataku chemicznego w Han al Asal – powiedział szef grupy Oke Selstrem. Jednak, zgodnie z jego słowami, materiały wideo Popowej, podobnie jak inne źródła, „trudno sprawdzić”. Wcześniej poinformowano, że użycie sarinu w Han al Asal doprowadziło do śmierci 25 osób. „To nagranie pomogło nam w odtworzeniu historii wydarzeń” – powiedział Selstrem dziennikarzom w siedzibie ONZ.

Szef grupy ekspertów ONZ do spraw broni chemicznej Oke Selstrem powiedział dziennikarzom, że ustalenie winnych użycia broni chemicznej w Syrii wymaga większego wysiłku i środków, a także nowego mandatu. „Konieczne jest, żeby mechanizmy i dyrektywy, których przestrzegamy, pozwalały na wykorzystywanie metod, na które do tej pory nie uzyskaliśmy zgody” – powiedział Selstrem. Przypomniał, że jego misja posiadała mandat, który przewidywał „jedynie ustalenie faktów użycia broni chemicznej”. „Metody i technologie, potrzebne do przeprowadzenia ekspertyzy sądowej, nie zostały w nim przewidziane” – powiedział szef misji.

Raport ekspertów ONZ na temat użycia broni chemicznej w syryjskim mieście Guta potwierdza, że zrobili to bojownicy syryjskiej opozycji, którzy próbowali sprowokować interwencję wojskową państw zachodnich – poinformował stały przedstawiciel Rosji przy ONZ, Witalij Czurkin. „To, co napisano w raporcie, w żaden sposób nie zmienia, a może nawet wzmacnia nasze przekonanie, że za użyciem broni chemicznej w Syrii stoją bojownicy, a nie syryjski rząd” – powiedział. Czurkin podkreślił również, że w przypadku, jeśli Damaszek szykowałby

się do użycia broni chemicznej, to amerykański wywiad na terytorium Syrii, o istnieniu którego poinformował były agent CIA Edward Snowden, wcześniej zasygnalizowałby o przygotowaniach do ataku. Czurkin potwierdził, że druga międzynarodowa konferencja w sprawie Syrii odbędzie się 22 stycznia w szwajcarskim mieście Montreux, a nie w Genewie, gdzie nie będzie dostatecznej liczby miejsc w hotelach.

Rosja, oprócz środków finansowych zapewni transport i materiały do likwidacji syryjskiej broni chemicznej. W niedługim czasie dotrą one do Syrii – powiedział wiceminister spraw zagranicznych Rosji, Giennadij Gatiłow. Rosyjscy specjaliści zajmować się będą dostawą syryjskiej broni do portu Latakia, skąd ma ona zostać załadowana na statki i przewieziona do miejsca jej likwidacji – sprecyzował dyplomata.

„Obecnie, półtora roku od przyjęcia komunikatu genewskiego i nieco mniej niż rok od pojawienia się inicjatywy w sprawie zwołania konferencji, coraz więcej naszych rozmówców, włączając w to Zachód, otwarcie mówi o tym, że nie uważają oni za główne zagrożenia reżimu Baszara al-Assada, a zajęcie Syrii i innych terytoriów w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie przez dżihadystów i wprowadzenie tam porządków i rządów międzynarodowych terrorystów” – powiedział szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow. „Niezmiennie stawiamy ten problem na pierwszym miejscu i mówimy o tym, że trzeba zrobić wszystko, żeby rząd i patriotyczna opozycja zjednoczyły się w sojuszu, będącym w stanie stanąć do walki przeciwko terrorystom, którzy przybyli do Syrii z całego świata” – podkreślił minister.

Syryjskie ugrupowania opozycyjne zjednoczyły się w Syryjski Front Powstańczy, aby przeciwstawić się nie tylko rządowi Baszara al-Assada, lecz również Al-Kaidzie – poinformowała turecka gazeta „Hurriyet”. Nowa formacja połączyła 15 ugrupowań, w tym Wolną Armię Syrii. Około miesiąc temu wiele islamistycznych grup połączyło się w Islamski Front. Obecnie w Syrii działa kilka związanych z Al-Kaidą ugrupowań, z których

największym jest Dżebhat an-Nusra.

Syryjska armia rozpoczęła w piątek zakrojoną na szeroką skalę operację uwolnienia miasta Adra, gdzie związani z Al-Kaidą bojownicy zorganizowali masowe egzekucje ludności cywilnej. Wcześniej informowano, że biorąc jako zakładników około 300 cywilów islamiści wybrali wśród nich 15 osób z alawitów i druzów, w tym kobiety i dzieci, i zabili je. Według niepotwierdzonych danych egzekucje trwają do tej pory. Ludność miasta Adra leżącego 20 km na północny wschód od Damaszku jest mieszana i składa się z sunnickich muzułmanów, alawitów, druzów i chrześcijan.

Syryjskie władze prowadzą negocjacje w sprawie uwolnienia 12 zakonnic, które zostały porwane 3 grudnia z klasztoru w wiosce Ma'loula – poinformowały media powołując się na jedno z ugrupowań zbrojnych. Powstańcy chcą wymienić zakonnice na 1000 kobiet, uwięzionych w syryjskich więzieniach. Oficjalne syryjskie media nie informują o rozmowach. Do porwania zakonnic wcześniej przyznała się syryjska grupa Wolny Kalamun.

W poniedziałek rano w Brukseli i okolicach aresztowano sześć osób, podejrzewanych o związki z radykalnymi grupami terrorystycznymi walczącymi w Syrii. Najbardziej znaną postacią która została zatrzymana jest Jean-Louis Denis, były przywódca organizacji „Szariat dla Belgii”. Miał on werbować młodych muzułmanów w Belgii do walk po stronie syryjskiej opozycji. Antyterroryści zatrzymali także pięć innych osób, które udają się do Syrii, aby walczyć po stronie dżihadystów. Federalna Policja Sądowa w Brukseli wszczęła śledztwo w tej sprawie już w kwietniu, po tym jak z jednej ze szkół zniknęło dwóch młodych ludzi, uczestniczących w pracach stowarzyszenia założonego przez Denisa. Jean-Louis Denis miał odgrywać wiodącą rolę w rekrutacji młodych islamskich fanatyków, zachęcając ich do wyjazdu do Syrii. Miał to czynić poprzez kazania, filmy, opowiadania oraz rozpowszechnianie dokumentów na temat dżihadu. Były przywódca „Szariatu dla Belgii” jest też podejrzewany o uczestnictwo w operacjach logistycznych

dotyczących przerwania młodych ludzi do Syrii.

Źródła: [Głos Rosji](#) (akapity 1-8), [Autonom](#) (9)

Kompilacja 10 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”